



STUDIA OBSZARÓW WIEJSKICH

2016, tom 42, s. 9–22

<http://dx.doi.org/10.7163/SOW.42.1>



KOMISJA OBSZARÓW WIEJSKICH
POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE
www.ptg.pan.pl



INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
POLSKA AKADEMIA NAUK
www.igipz.pan.pl



ESEJ O ROZWOJU ROLNICTWA I WSI WE WSPÓŁCZESNYCH UWARUNKOWANIACH

ESSAY ON AGRICULTURE AND RURAL DEVELOPMENT UNDER CONTEMPORARY CONDITIONS

Józef Stanisław ZEGAR

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB
ul. Świętokrzyska 20, 00–002 Warszawa
jozef.zegar@ierizg.waw.pl

Zarys treści: Celem artykułu jest wskazanie podstawowych czynników określających potencjalne możliwości podnoszenia dobrobytu ekonomicznego społeczności wiejskich w Polsce – w szczególności przez zwiększanie wartości dodanej. Wieś wniosła znaczący wkład w ogólny rozwój społeczno-gospodarczy w okresie uprzemysłowienia, niewiele korzystając z tego rozwoju. W szczególności zmniejszała się wielkość tworzonej na wsi wartości dodanej, a to głównie za sprawą rolnictwa i rzemiosła wiejskiego. Sytuacja stopniowo zaczyna się zmieniać pod wpływem akcesji do Unii Europejskiej, zmiany relacji miasto–wieś, zjawisk globalizacyjnych oraz nowej sytuacji w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego. Ponieważ tworzenie wartości dodanej jest kluczem do podnoszenia dobrobytu na wsi, to wykorzystanie wszelkich sposobności w tym celu jest sprawą kluczową. Potrzebna jest zatem racjonalna polityka rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

Słowa kluczowe: rolnictwo, wieś, rozwój zrównoważony, wartość dodana, polityka.

Wstęp

Problematyka rolnictwa i wsi – podmiotów niezwykle silnie ze sobą sprzężonych – ma niezwykle bogatą literaturę tak naukową, jak i piękną. Nic to dziwnego, wobec niepodważalnego faktu, iż wieś i rolnictwo stanowiły o rozwoju społeczno-gospodarczym i kulturalnym przez całe tysiąclecia, można powiedzieć, iż omalże od zarania cywilizacji ludzkiej. Sytuację zasadniczo zmieniła industrializacja, przyspieszając gwałtownie rozwój przemysłu i urbanizację. Rozwój ten dokonywał się nie tylko kosztem wsi w sensie ekonomicznym, przyczyniając się do zmniejszania wartości nowo tworzonej na wsi, ale też przenosił na wieś zachowania kulturowe – prowadząc do przemian, które mają szczególne znaczenie dla dalszego jej rozwoju.

Przyspieszone i wszechstronne zmiany na polskiej wsi, jakie obserwuje się od kilkudziesięciu lat, nie stanowią jakiegś polskiej osobliwości, ponieważ podobne zmiany od dawna zachodziły w krajach wyżej rozwiniętych ekonomicznie, a obecnie zachodzą

także w innych krajach we wszystkich regionach świata. Zmiany te są skutkiem ogólnego rozwoju cywilizacyjnego – zarazem elementem tego rozwoju – w szczególności procesu industrializacji oraz towarzyszących mu procesów kulturowych. Industrializacja z reguły inicjowana w miastach stopniowo obejmowała także wieś, w tym rolnictwo. Jej skutkiem było absorbowanie nadwyżek siły roboczej rodzin wiejskich przez sektory nierolnicze, głównie przemysł, rozwój infrastruktury technicznej, zwłaszcza komunikacji drogowej i sieciowej (drogi, telefony, internet), rozwój infrastruktury socjalnej i oświatowo-kulturalnej oraz finansowej. Zmiany te nie przebiegają jednakowo – tak pod względem zakresu, jak i szybkości – w poszczególnych regionach kraju, niemniej kierunek jest podobny lub nawet taki sam.

Różnicowanie sytuacji demograficznej i społeczno-ekonomicznej będzie nadal postępować. Niektóre miejscowości wiejskie upodabniają się do miasteczek – różnice się zacierają. Stąd dychotomiczny podział na miasto i wieś traci uzasadnienie, a miejscowości z nazwy wiejskie trzeba ujmować na linii ciągłej między centrum a peryferiami, na której znajdują się tak miejscowości wybitnie wiejskie, jak i wiele miast¹. To zresztą uzasadnia koncepcję wyróżnienia obszarów wiejskich według kryteriów Unii Europejskiej, OECD czy USA.

Wieś, podobnie jak rolnictwo, staje w obliczu wyboru drogi dalszego rozwoju, przy czym dla różnych wsi będzie to różna droga. Nie ma jednej drogi właściwej dla wszystkich miejscowości wiejskich. Kierunkiem strategicznym – swoistą mapą drogową – rozwoju wsi powinien być rozwój zrównoważony (Woś i Zegar 2002; Zegar 2012). O rozwoju zrównoważonym przesądza kondycja ekonomiczna i społeczna oraz środowisko przyrodnicze wsi. W odniesieniu do kondycji ekonomicznej rzecz idzie przede wszystkim o tworzenie wartości dodanej oraz przepływy (odpływy względnie napływy) takiej wartości między wsią a miastem, a także podział dochodów wsi (wartości dodanej) między różne cele i członków społeczności oraz koszty funkcjonowania społeczności wiejskiej. W odniesieniu do kondycji społecznej istotne znaczenie ma zwłaszcza kapitał ludzki i społeczny, w tym kulturalny. O jakości życia przesądza nie tylko poziom realizowanych dochodów, zależnych od kondycji ekonomicznej, lecz także ich relacja do potrzeb. Powyżej pewnego progu ubóstwo staje się kategorią relatywną, określaną jako pewna relacja do średniej statystycznej. Ma w takim przypadku zastosowanie maksyma Epikura przytoczona przez Senekę: „Doświadcza ubóstwa nie ten, kto ma niewiele, lecz ten, który pożąda więcej” (Seneka 2010, s. 10). Środowisko jest darem Natury, lecz nie dane raz na zawsze – społeczność łatwo może go zniszczyć, co niestety nierzadko ma miejsce.

Celem artykułu jest wskazanie na podstawowe czynniki określające potencjalne możliwości podnoszenia dobrobytu ekonomicznego społeczności wiejskich w Polsce – w szczególności przez zwiększanie wartości dodanej. Stanowi to warunek *sine qua non* rozwoju tak wsi, jak i miast. Współcześnie są ku temu i szanse i zagrożenia. Ważne, aby te pierwsze wykorzystać, a drugich uniknąć.

¹ Ustalono, iż w przypadku Polski o owym zróżnicowaniu przesądza usytuowanie na dwóch osiach: Wschód–Zachód i miasto–wieś (Stanny 2013). Oś pierwsza ma przyczyny historyczne, a druga wyraża relacje ekonomiczne na linii centrum–peryferie.

Ogólny rozwój społeczno-gospodarczy a rolnictwo i wieś

Wieś i rolnictwo wniosły znaczący wkład w ogólny rozwój społeczno-gospodarczy, w szczególności w uprzemysłowienie. Dokonywało się to głównie na cztery sposoby², a mianowicie przez: 1) dostarczenie taniej siły roboczej, której koszty reprodukcji ponosiła wieś, 2) dostarczanie taniej żywności (zaniżanie cen produktów rolnych, dostawy obowiązkowe), co powstrzymywało presję na wzrost płac poza rolnictwem, zwiększając tym samym możliwości akumulacji *ergo* inwestycji, 3) tworzenie popytu na towary przemysłowe (do produkcji rolnej, inwestycyjne i konsumpcyjne) oraz 4) pierwotną akumulację kapitału, aczkolwiek w tej kwestii zdania są podzielone.

Z kolei przemysł, czy szerzej ogół zjawisk określanых mianem industrializacji, wywierał coraz większy wpływ na rolnictwo i wieś. W pierwszym przypadku chodzi głównie o opanowywanie rolnictwa przez kapitał – podporządkowując go regułom gospodarki rynkowej oraz uruchamiając tzw. proces industrializacji rolnictwa. Proces ten, w syntetycznym ujęciu, obejmuje pięć zjawisk (procesów), a mianowicie: 1) intensyfikację rolnictwa przez stosowanie przemysłowych środków do produkcji rolnej (nawozy sztuczne, środki chemicznej ochrony roślin, ciągniki, kombajny i inne maszyny rolnicze, pasze przemysłowe, środki weterynaryjne itd.), co skutkowało uwalnianiem siły roboczej z rolnictwa i wzrostem wydajności (produktywności) ziemi i pracy; 2) koncentrację potencjału produkcyjnego (ziemi i kapitału) oraz produkcji (wielkość upraw, wielkość stad zwierząt gospodarskich, skala produkcji); 3) specjalizację gospodarstw i całych regionów (gospodarstwa bezinwentarzowe, fermy zwierzęce oraz regiony warzywnicze, sadownicze, zbożowe, mleczne itd.); 4) komercjalizację, czyli orientację na rynek, przy ograniczaniu samozaopatrzenia produkcyjnego (w materiał siewny, sadzeniaki, pasze, nawozy) i konsumpcyjnego (produkty spożywane w gospodarstwie domowym) oraz 5) finansjalizację – pobudzenie motywu zysku (dochodu) oraz zwiększenie uzależnienia gospodarstwa rolnego od sfery finansów (kredyty, ubezpieczenia, obciążenia finansowe, przepływy pieniężne).

W odniesieniu do wsi przemiany obejmowały takie zjawiska, jak: 1) spadkowa tendencja znaczenia ekonomicznego rolnictwa, 2) dezagraryzacja wsi (odsetek ludności według głównego źródła utrzymania), 3) zmiany demograficzne³, 4) podnoszenie poziomu wykształcenia, 5) postępująca komercjalizacja coraz większej liczby aspektów życia wiejskiego (co włącza mieszkańców wsi w proces akumulacji kapitału), 6) włączanie gospodarki lokalnej (wiejskiej) w globalny obieg produkcji i konsumpcji (zarówno w wyniku liberalizacji handlu, jak i nowych możliwości jakie daje Internet), 7) upodobnianie się wzorców

² Na ogół pomija się kwestię zasobów środowiska przyrodniczego, zwłaszcza ziemi, traconych przez wieś na rzecz urbanizacji i industrializacji.

³ Chodzi zwłaszcza o dramatyczny spadek współczynnika dzietności, który w 2013 r. w Polsce wyniósł 1,26 (miasta 1,18, wieś 1,37); prognoza zakłada, że w 2020 r. wyniesie odpowiednio 1,32, 1,23 i 1,41, w 2030 r. odpowiednio 1,43, 1,37 i 1,50, a w 2050 r. odpowiednio 1,52, 1,49 i 1,56 (GUS 2014, s. 103). Następnie, o zwiększenie oczekiwanej długości życia (oczekiwana długość życia – z nieznaczną przewagą w mieście – w latach 2013–2050 ma się zwiększyć w przypadku mężczyzn o około 9 lat i w przypadku kobiet o około 6 lat, tj. odpowiednio z 73,1 do 82,1 lat i z 81,1 do 87,5 lat (GUS 2014, s. 106), ogromne zwiększenie udziału ludności w wieku 65 i więcej lat w populacji ogółem (odsetek ten zwiększy się w okresie 2013–2050 z 14,7 do 32,7, z tego w miastach z 15,7 do 34,7, a na wsi z 13,3 do 30,2 (GUS 2014, s. 134), zwiększeniu tzw. obciążenia demograficznego – relacji osób w wieku produkcyjnym do osób w wieku nieprodukcyjnym (wskaźnik obciążenia demograficznego w 2013 r. był jednakowy w mieście i na wsi (58%) a w 2050 r. w mieście ma wynieść 105%, a na wsi 97%, przy czym wskaźnik obciążenia osobami w wieku przedprodukcyjnym będzie zmieniać się nieznacznie (około 30%), natomiast znacząco wzrasta wskaźnik obciążenia osobami w wieku poprodukcyjnym: w mieście z 29 do 75%, a na wsi z 26 do 67% (GUS 2014, s. 326–330). W odniesieniu do dłuższego okresu zmiany w tym zakresie udokumentowano m.in. w: J.S. Zegar (2009).

konsumpcji i stylu życia do mieszkańców miast (przenoszenie miejskich wzorców życia, konsumpcji, zachowań), 8) zmiana rytmu życia mieszkańców wsi (dotyczy to jeszcze bardziej mieszkańców miast), w którym coraz większą część zajmuje czas spędzany w pracy oraz przybytkach handlu, natomiast coraz mniej czasu spędza się w domu⁴. Do tego trzeba dodać migracje zagraniczne, które ogołacają populację wiejską z sił witalnych, dotykając prawie wszystkie miejscowości. W zbiorowości wsi badanych przez IERIGŻ-PIB ustalono, iż w 2011 r. wyjazdy zarobkowe za granicę miały miejsce w 88,2% badanych wsi, a przeciętna liczba migrantów z jednej wsi wyniosła 14 osób (Wrzochalska 2014, s. 30).

Industrializacja powodowała deprecjację ekonomiczną wsi poprzez transfer wartości dodanej ze wsi, głównie z rolnictwa, gdyż rynek deprecjonuje sektory pierwotne, bardziej oddalone od konsumenta, oraz korzystną dla miast alokację środków publicznych (budowa mieszkań, infrastruktury, miejsc pracy), co wyraża się także w utrzymującym się dysparytecie dochodów osobistych (rozporządzalnych) i opłaty pracy (wynagrodzeń). Ponadto, industrializacja i urbanizacja uszczuplały kapitał ludzki i społeczny wsi poprzez wysysanie najbardziej przedsiębiorczych jednostek – absolwenci studiów wyższych, a także szkół zawodowych, zwłaszcza najbardziej zdolni, jako miejsce pracy wybierali najczęściej miasto. Do tego trzeba dodać uszczuplanie kapitału przyrodniczego, który stanowi podstawowe historyczne bogactwo terenów wiejskich.

Z czasem sytuacja w zakresie roli rolnictwa i wsi w ogólnym rozwoju społeczno-gospodarczym zaczęła się zmieniać pod wpływem nowych zjawisk i wyzwań, spośród których do najważniejszych należą: akcesja do Unii Europejskiej, zmiana relacji miasto–wieś, globalizacja i bezpieczeństwo żywnościowe.

Akcesja do Unii Europejskiej

Akcesja do Unii Europejskiej i objęcie polskiego rolnictwa i wsi mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej stanowiły znaczący impuls zmian na wsi. A to dlatego, że z tym wiązało się:

- osłabienie bariery ekonomicznej (dochodowej) przekształceń strukturalnych w rolnictwie (zasilenie znaczącymi transferami przeznaczonymi na modernizację rolnictwa);
- przyspieszenie rozbudowy infrastruktury technicznej wsi (transfery środków na inwestycje);
- ochrona zasobów i walorów środowiska przyrodniczego na terenach wiejskich (środki na inwestycje);
- zdjęcie części nadwyżek rolniczych i wiejskich zasobów pracy przez migrację za granicę (otworzenie rynku pracy przez wyżej rozwinięte kraje UE).

Szczególne znaczenie mają środki na inwestycje infrastrukturalne, ponieważ infrastruktura ma kluczowe znaczenie dla złagodzenia głównych problemów obszarów wiejskich: zapóźnienia w rozwoju ekonomicznym, wysokiego bezrobocia, małej mobilności siły roboczej, wysokiego uzależnienia od dochodów rolniczych, depopulacji pewnych obszarów wiejskich. Właśnie rozwój infrastruktury technicznej tworzy nowe możliwości rozwoju, w tym tradycyjnie istniejących na wsi działalności, jak rolnictwo i rzemiosło, oraz nowych, a także zwiększa komfort życia na wsi. Rozwój środków szeroko rozumianej komunikacji

⁴ T. Lyson (2006, s. 92) ujął to następująco: *"In the West, life is increasingly lived at work and the shopping mall. Home is a place to park the car, watch television and sleep"*.

ułatwia kontakty z innymi miejscowościami wiejskimi, a przede wszystkim z ośrodkami miejskimi, co zmniejsza koszty przemieszczenia towarów i usług oraz dojazdów do pracy. Zastąpienie furmanki przez samochód znakomicie ułatwiło transport towarów. Uważa się, iż transport samochodowy jest wygodniejszy niż kolej, bo samochodem można dowieźć warzywa i owoce i inne produkty rolnicze bezpośrednio na targowisko czy innych punktów sprzedaży (Hibbs 2005, s. 159), a i ludziom wygodniej dotrzeć do miejsc pracy w miastach, lecz bez sprawnych dróg transport samochodowy może stać się koszmarem. J. Bański (2014, s. 24) trafnie konkluduje, iż „poprawa dostępności komunikacyjnej oraz możliwości pracy w domu (telepraca), rozszerzą wyraźnie zasięg terenów mieszkaniowych poza strefę podmiejską. O wyborze miejsca zamieszkania będą decydowały jego walory naturalne (sąsiedztwo lasu, rzeki lub zbiornika wodnego, atrakcyjny krajobraz itp.), walory kulturowe (np. estetyka i architektura wsi, zwyczaje, interesujące obiekty historyczne) oraz walory techniczne (wyposażenie w wysokiej jakości infrastrukturę techniczną i społeczną, sklepy, podstawowe usługi itp.)”. Z kolei łączność elektroniczna ułatwia przepływ informacji oraz kapitału finansowego, uwalniając je od barier tworzonych przez odległość oraz znakomicie zmniejszając koszty w tym zakresie. Postęp technologiczny w komunikacji stwarza szansę przezwyciężenia geograficznej i informacyjnej izolacji. Internet umożliwia dostęp do aktualnej informacji, co jest podmiotom gospodarczym niezbędne, aby mogły być kompetetywne we współczesnej gospodarce (Rainer i in. 2003, s. 711). Infrastruktura społeczna tworzy materialną podstawę dla zaspokojenia potrzeb w zakresie oświaty, nauki, kultury, ochrony zdrowia, wychowania, pomocy społecznej, rekreacji, kultury fizycznej – jest ważnym czynnikiem, a nawet koniecznym warunkiem zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i w ogóle postępu cywilizacyjnego (Dolata 2014). Jest ona niezbędna dla rozwoju kapitału ludzkiego i jakości życia.

Zmiana relacji miasto–wieś

Miasta stały się centrami rozwoju industrialnego, skupiając zakłady przemysłowe, placówki usługowe, placówki naukowo-badawcze, kulturalne, mass-media – spychając wieś na peryferie rozwoju ekonomicznego. W miastach lokowały się działalności najbardziej innowacyjne i o wyższej wartości dodanej. Miasta przeto tworzyły coraz większy odsetek wartości nowo tworzonej (PKB), ale też i najwięcej korzystały z efektów wzrostu gospodarczego. To stymulowało lokowanie inwestycji w miastach, jako bardziej rentownych, co pogłębiało dysproporcje między miastem a wsią, a ściślej biorąc między *centrum* a *peryferiami*. Wielu intelektualistów wspierało to, formułując teorię o koncentracji czynników rozwoju w miastach i następnie dyfuzji procesów rozwojowych na osi centrum–peryferie.

Atrakcyjność miasta, jako miejsca życia, przy zaniedbywaniu wsi, przyczyniała się do depopulacji miejscowości wiejskich położonych peryferyjnie, mało atrakcyjnych przyrodniczo, ubogich w infrastrukturę i z absolutną dominacją funkcji rolniczej. Takie wsie bez specjalnych działań mających na celu dopływ ludzi, kapitału i innych zasobów wyludnią się. To grozi zanikiem wiejskiej wspólnoty społecznej, przy pozostaniu jedynie nielicznych gospodarstw rolnych.

Zmianę funkcji wsi oraz nasilanie się więzi wsi z miastem trzeba uznać za zjawiska obiektywne. W pierwszym wypadku rzecz idzie głównie o zmniejszanie się udziału funkcji produkcji rolnej na rzecz funkcji produkcji pozarolniczej, a zwłaszcza funkcji pozaproduk-

cyjnych (miejsca zamieszkania, rekreacji, usług socjalnych, przyrodniczych i kulturowych). Wynika to z oczekiwań (popytu) społecznych: „Czas, że miasta oczekują od otaczających je wsi jedynie taniej żywności już minął. Dzisiaj mieszkańcy miast mają nowe potrzeby i oczekiwania” (Ploeg i Roep 2003, s. 39).

W relacjach miasto–wieś zachodzą nowe zjawiska, które mogą odwrócić sekularną, nawet milenijną tendencję deprywacji wsi. Przede wszystkim w ostatnim ćwierćwieczu XX w. w USA i Europie nastąpiło odwrócenie trendów migracyjnych – także kapitału. Migrujący na wieś mogą być znaczącą siłą w zapewnieniu vitalności wsi – wydając znaczną część swoich dochodów w lokalnych placówkach, mogą także tworzyć miejsca pracy dla dotychczasowych mieszkańców. Tworzenie miejsc pracy zależy od rodzaju migrantów, a na wsi osiedlają się nie tylko emeryci, lecz coraz częściej przedstawiciele wolnych zawodów i kadra kierownicza, zatem także twórcy innowacji i wartości dodanej. Przechodzenie do gospodarki opartej na wiedzy podnosi znaczenie innowacji, które wprawdzie tworzone są w placówkach badawczo-naukowych z reguły zlokalizowanych w dużych miastach, ale znacząco został ułatwiony ich transfer (upowszechnienie) w związku z rozwojem infrastruktury technicznej i nowymi środkami komunikacji (zwłaszcza internet).

W okresie uprzemysłowienia dominowała tendencja koncentracji tak w przemyśle, jak i w rolnictwie oraz usługach. Czas wielkich molochów przemysłowych jednak już minął, rolniczych jeszcze nie, podobnie jak hiper i supermarketów oraz centrów rekreacji. Wraz z dekoncentracją przemysłu nową szansę uzyskuje rzemiosło. W okresie industrializacji wieś przegrywała, bo jej podstawowe działalności, zwłaszcza rolnictwo i rzemiosło przegrywało ekonomicznie – tworzyło mniejszą wartość dodaną w przeliczeniu na jednego zatrudnionego czy jednostkę zaangażowanego kapitału. Sytuacja zaczyna się zmieniać. Popyt na nowe dobra i usługi tworzone przez wieś, a w szczególności przez rolnictwo zwiększa nadwyżkę ekonomiczną wsi dzięki bezpośrednim płatnościom za takie dobra i usługi oraz internalizację efektów zewnętrznych po stronie licznika i mianownika rachunku produktywności działalności rolniczej. W liczniku znajdują się zewnętrzne efekty dodatnie (dobra publiczne), a w mianowniku ujemne efekty zewnętrzne (koszty zewnętrzne), które dotąd były przerzucane na podatnika, względnie na przyszłe pokolenia. W ten sposób następuje zbliżenie optimum prywatnego (wynikającego z rachunku racjonalności mikroekonomicznej), do którego dążą autonomiczne podmioty gry rynkowej oraz optimum społecznego (wynikającego z rachunku racjonalności społecznej), do którego winny dążyć instytucje polityczne. Wieś przestaje być *passé*.

Globalizacja

Globalizacja spowodowała, iż świat stał się otworem dla przepływu kapitału, towarów i usług i w o wiele mniejszym stopniu ludzi, stwarzając niebywałe szanse dla konkurencyjnych podmiotów i jednostek, uchylając barierę popytu, ale jednocześnie niosąc uprzednio nieuświadomiane zagrożenia. Globalizacji towarzyszą dwie przeciwstawne – dialektycznie sprzężone – tendencje. Jedna polega na homogenizacji miejsc, kultur, wartości, towarów, a druga na nabieraniu wartości przez specyfikę lokalną, która może przemienić się w dobro komercyjne oraz ułatwić społeczności lokalnej wpisanie się w globalny podział pracy i cyrkulację kapitału (Marini i Mooney 2006, s. 92). Obok penetracji rynków lokalnych przez korporacje, pojawiają się nowe możliwości dla lokalnych producentów

lokowania swoich produktów na rynku globalnym (nisze). Generalnie jednak następuje zawężanie pola swobody społeczności wiejskiej w określaniu sposobu rozwoju wsi, ponieważ finansjalizacja i komercjalizacja powodują coraz większe uzależnianie od kapitału zewnętrznego, a ten spływa do miejsc, w których są możliwości do osiągnięcia najwyższej rentowności. Miejscowości wiejskie, podobnie jak miasta czy państwa, konkurują między sobą o przyciągnięcie kapitału, bo to tworzy miejsca pracy i umożliwia rozwój. Społeczności wiejskie stoją z reguły na gorszej pozycji, chociażby z uwagi na węższą ofertę pracy (kwalifikacje pracowników). Przyciąganie kapitału może się dokonywać kosztem kapitału przyrodniczego – pogorszenia środowiskowych aspektów jakości życia. Korporacje zaczynają wykorzystywać zasoby naturalne, ziemię, pracę i inne zasoby rolnicze i wiejskie, niszcząc ukształtowany od dawna system wzajemnych powiązań między wsią i regionem oraz osłabiają „odtworzenie wsi i wiejskiej sieci osiedleńczej jako szczególnego systemu społecznego” (Nikiforow i Kuzniecowa 2009, s. 43). Ponadto kształtuje się nowy międzynarodowy podział pracy (alokacja), w którym wiele pracy niewykwalifikowanej oraz związanej z tym produkcji jest przemieszczane do krajów nowo uprzemysłowionych (Byrden i Bollman 2000). W dobie globalizacji i finansjalizacji o większości tego, co może być produkowane i konsumowane w globalnej gospodarce decyduje się w gabinetach korporacji w Londynie, Nowym Jorku, Tokio i innych centrach finansowych świata (Lyson 2006, s. 292).

Bezpieczeństwo żywnościowe

Globalizacja w nowym świetle stawia kwestię bezpieczeństwa żywnościowego, co dobitnie uświadomił kryzys żywnościowy lat 2007–2009. Współczesna kwestia bezpieczeństwa żywnościowego ma trzy podstawowe wymiary (zakresy), a mianowicie: 1) zdolność rolnictwa do wytworzenia dostatecznego *quantum* produktów żywnościowych (rolniczych); 2) dostępność ekonomiczną żywności; 3) jakość żywności.

W odniesieniu do wymiaru pierwszego – zdolności produkcyjnych rolnictwa – industrializacja rolnictwa, jaka dokonała się w krajach rozwiniętych, stworzyła niebywałe możliwości produkcyjne wystarczające do rozwiązania problem niedostatku żywności. Gospodarka żywnościowa dostarczała coraz więcej i tańszej żywności niż kiedykolwiek wcześniej w historii. Ten system gospodarki ukształtowany w krajach rozwiniętych, bazujący na rolnictwie industrialnym, był uznawany za pomnik ludzkiego wielkiego triumfu⁵. Triumf okazał się jednak przedwczesny, ponieważ system rolnictwa industrialnego nie jest zrównoważony (trwały), a jednocześnie zaczęły ujawniać się symptomy istotnej zmiany sytuacji w uwarunkowaniach produkcji rolniczej: wyczerpywanie się ziem, które mogą być zajęte pod uprawę, erozja gleb, zasolenie gleb nawadnianych, pogłębiający się niedobór wody, rosnące ceny energii i spadek tempa produktywności jako skutek prawa malejących przychodów oraz małych nakładów na badania naukowe w rolnictwie. W odniesieniu do wymiaru drugiego – dostępności ekonomicznej żywności – problem polega na rozbieżności między zapotrzebowaniem i popytem na żywność. Na ten popyt istotny wpływ wywierają

⁵ Industrialny system żywnościowy stworzył wprawdzie możliwość likwidacji głodu i niedożywienia – także w skali globalnej – pomimo ogromnego wzrostu liczby ludności, ale stworzył też jeszcze większe zagrożenia dla zdrowia ludzi (otyłość, wiele chorób, pandemie), nie wspominając o wyparciu wielu smakowitości oraz skutkach środowiskowych, społecznych i kulturowych, co sprawia, że trzeba poświęcić następne dziesięciolecia na *walkę z kosztami tego zwycięstwa* (Roberts 2008, s. 28).

dochody ludności, co odnosi się zwłaszcza do krajów słabiej rozwiniętych (OECD 2013). Brak siły nabywczej ogromnej rzeszy ludności powoduje, iż mimo nadprodukcji problem głodu nie został rozwiązany, zwłaszcza w Azji, na którą przypada 2/3 światowej populacji biednych i ponad 60% niedożywionych oraz w Afryce. W odniesieniu do wymiaru trzeciego – jakości czy bezpiecznej żywności – nasilają się zagrożenia związane z patogenami żywności, pozostałościami chemikaliów, hormonów i leków zwierzęcych, a także chorobami zwierząt oraz – w fazie post rolniczej – szpikowaniem żywności najprzeróżniejszymi dodatkami poprawiającymi kolor, smak, zapach, a nawet wzmagających apetyt. Zagrożenia te rosną wraz z industrialnymi metodami produkcji żywności, które oskarża się o niską jej jakość, i nasilaniem się obrotów w handlu międzynarodowym, tym bardziej, że anonimowy producent wytwarza produkt dla anonimowego konsumenta, co nawiasem mówiąc, zwiększa pokusę do fałszowania żywności. Tymczasem choroby odżywczościowe, zwłaszcza cukrzyca, otyłość, nadciśnienie, choroby serca, nowotwory, alergie, obniżają nie tylko komfort życia, ale też powodują rosnące koszty leczenia chorób, mniejszą wydajność pracy i aktywność zawodową *ergo* umniejszenie PKB. W krajach wysoko rozwiniętych 30% ludności choruje z powodu żywności, a w krajach rozwijających się znacznie więcej (GOS 2011, s. 42).

Kwestionowanie jakości żywności dostarczanej przez wielkie sieci handlowe, przemieszczanej na duże odległości od anonimowych producentów wraz z rosnącą świadomością znaczenia jakości żywności, tworzą nową szansę dla żywności lokalnej, naturalnej, niewzbogaconej przez przemysł. Taką szansę także dla małych gospodarstw rolnych daje rozwój lokalnych targowisk i sprzedaży bezpośredniej (Zegar 201).

Polityka w zakresie podnoszenia poziomu życia na wsi

Polityka ma sens, jeżeli ma na celu osiągnięcie wartości materialnych i niematerialnych, czyli tworzyć warunki ekonomiczne i społeczne mieszkańców wsi, wykorzystując endogeniczne zasoby i egzogeniczne możliwości (Hill 2005). Przyjmujemy, jako aksjomat, iż polityka powinna przyjąć kurs na zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich. Jeżeli tak, to politykę rolną – historycznie dominującą na wsi – trzeba umieszczać w ramach szerszej polityki, obejmującej obszary wiejskie, ale też wyżywienie. Ta zmiana jest już widoczna w polityce Unii Europejskiej poprzez odchodzenie od wsparcia produkcji rolnej na rzecz wsparcia pośredniego (*decoupling*), finansowania dodatknych efektów zewnętrznych rolnictwa, przechodzenie od polityki sektorowej do zintegrowanej polityki rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, docenianie kapitału ludzkiego (Roszkowska-Mądra 2009, s. 98). Nie jest to, jak się okazuje, łatwe, ponieważ zwolennicy tradycyjnej polityki sektorowej – finansowania produktywności rolnictwa tworzą silne lobby nacisku, uzasadniając to konkurencyjnością, natomiast zwolennicy ponadsektorowego rozwoju wsi nie są zagrożeniem dla polityków (OECD 2006).

Rozwój zrównoważony obszarów wiejskich najskuteczniej może się dokonywać na drodze efektywnego spożytkowania zasobów (aktywów) wiejskich, tj. zasobów i walorów środowiska przyrodniczego – czerpaniu renty z zasobów i walorów przyrodniczych (renta ziemi, renta przyrodnicza) i kulturowych (np. osobliwości kuchni czy rzemiosła, agroturystryka) oraz rozwijania przedsiębiorczości lokalnej. Bazowanie na transferach z zewnątrz (*vide* WPR), świadczeniu usług kosztem środowiska (np. składowanie odpadów, lokalizacja

uciążliwych zakładów przemysłowych) może mieć charakter raczej doraźny, krótkotrwały i niepożądany.

Ochrona zasobów środowiska przyrodniczego na terenach wiejskich jest ważna nie tylko dlatego, iż stanowi ono cechę i element konstytutywny wsi – niezastąpiony i najważniejszy atrybut wiejskości, lecz także ze względu na rosnące jego znaczenie (zasobów, walorów, krajobrazu, przestrzeni) o wielu funkcjach i zastosowaniach – produkcyjnych, usługowych (turystyka, sport, rekreacja, zdrowie), mieszkaniowych, kulturowych etc., tworzących sposobność nowych działalności ekonomicznych zaspokajających nowy popyt (Byrden i Bollman 2000, s. 193). Kapitał przyrodniczy, niejako dany przez Wielkiego Demiurga, łatwo utracić czy to przez nadmierne korzystanie w imię doraźnych korzyści, czy też przez degradację. Zachowanie tego kapitału, czyli rozwój zrównoważony środowiskowo, wymaga usuwania różnorodnych barier i podejmowania działań przez samorządy na rzecz osiągnięcia równowagi tak środowiskowej, jak społecznej i ekonomicznej⁶. W tym kontekście trzeba traktować przyrodę jako dobro publiczne, abstrahując w tym miejscu od samoistnej wartości przyrody i jej znaczenia dla funkcjonowania obiegów geochemicznych decydujących o warunkach życia na Ziemi. Ma tu miejsce pewien konflikt między celami danej generacji i przyszłych generacji, gdyż niejednokrotnie bieżące interesy zachęcają do eksploatacji przyrody ponad miarę (stopę odnowy) kosztem przyszłych generacji. Tak to się nierzadko dzieje – na przykład – na obszarach Natura 2000. Konflikt celów ekonomicznych i środowiskowych wymaga rozwiązań politycznych przede wszystkim ze względu na rozbieżność tych interesów, jak też trudności z właściwą waloryzacją i wyceńną dóbr oraz walorów środowiska przyrodniczego. Podobny dylemat mamy z ziemią, która jest dobrem prywatnym, ale jednocześnie jest specyficznym dobrem publicznym. Dlatego na korzystanie z dobra prywatnego – ziemi – powinny być nałożone pewne rygory, aby nie uszczuplać pożytków płynących z ziemi jako dobra publicznego.

Chodzi zatem o podejście endogeniczne – obecnie neoendogeniczne – do rozwoju: wykorzystywanie lokalnych zasobów materialnych i kapitałowych, tak aby jak najwięcej korzyści (wartości dodanej) pozostawało w regionie, kierowanie się potrzebami i możliwościami społeczności lokalnej, partycypacja ludności w rozwoju (idea gospodarki społecznej), rozwijanie i wykorzystywanie kapitału społecznego (wzajemne zaufanie – niższe koszty transakcyjne i współpraca) oraz podejście terytorialne (holistyczne), a nie sektorowe (Ray 2006). Takie podejście widoczne jest w polityce regionalnej UE, która zakłada „wiodącą rolę lokalnej społeczności (*community-led*) w kreowaniu i stymulowaniu rozwoju” (Nurzyńska 2014, s. 38).

Strategiczny dylemat obszarów (miejscowości) wiejskich polega na wyborze między opcją globalizacji – włączenia się w globalny obieg ekonomiczny, co oznacza także podporządkowanie się regułom rynku globalnego i korporacji międzynarodowych, a opcją polegającą na budowaniu gospodarki lokalnej. Oczywiście w praktyce wybór polega na odpowiedniej kombinacji między tymi opcjami.

Jedną z istotnych długookresowych tendencji jest otwieranie się wsi na przepływy ekonomiczne z otoczeniem miejskim, regionalnym i globalnym. To otwieranie znajduje wyraz w pogłębiającym się podziale pracy, polegającym na przekazywaniu coraz większej liczby działalności innym pozawiejskim podmiotom. Przyczyną tego był proces industrializacji zastępujący tradycyjne wiejskie rzemiosło i rękodzielnictwo przez wyroby przemy-

⁶ Obszerny zestaw barier oraz działań samorządów na przykładzie Wielkopolski ustaliła H. Pondel (2013, s. 270–272 i 277–279).

słowe, przesuwający siły motoryczne rozwoju rolnictwa także poza wieś (środki produkcji pochodzenia przemysłowego, innowacje, pogłębianie przetwórstwa rolno-spożywczego), rozwój infrastruktury na wsi oraz zmiany w modelu konsumpcji na rzecz produktów tworzonych poza wsią. To powodowało nie tylko pozostawianie na wsi działalności o niższej wydajności – niższej wartości nowo tworzonej – lecz także wydatkowaniu dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych w placówkach handlu i usług pozostających poza lokalną gospodarką. A zatem w obiegu (cyrkulacji) pieniądza coraz większa jego część zasilała podmioty poza miejscowością wiejską. Pieniądz pozyskany przez mieszkańców wsi w coraz mniejszym zakresie tworzył popyt na dobra i usługi tworzone na wsi. Taka cyrkulacja pieniądza podmywa oczywiście ekonomikę miejscowości wiejskich – ekonomikę lokalną ze szkodą dla lokalnych społeczności. Miało to uzasadnienie ekonomiczne, gdyż wydajność pracy w sektorach pozarolniczych – fabrycznej produkcji o wielkiej skali – jak też w wielkoobszarowym i/lub o dużej skali produkcji rolnictwie była znacząco wyższa aniżeli w drobnotowarowym rolnictwie rodzinnym oraz rzemiośle wiejskim.

Jeżeli chcemy zachować i podnieść na wyższy poziom vitalność wsi, to trzeba zwiększyć rozmiary krwioobiegu – cyrkulacji pieniądza – tak poprzez zwiększenie wartości tworzonej na wsi (w rolnictwie i poza rolnictwem), jak też zatrzymać jak najwięcej pieniądza na wsi. Oczywiście zwiększyć nie za wszelką cenę, lecz do rozmiarów uzasadnionych rachunkiem społecznym (w skali lokalnej).

Wartość tworzoną w rolnictwie można zwiększać poprzez przechodzenie od rolnictwa industrialnego do rolnictwa alternatywnego – głównie agroekologicznego. To pierwsze bowiem cechuje wysoka wydajność pracy, lecz mała wartość dodana. To drugie natomiast – niska wydajność pracy, lecz wysoka wartość dodana. Sposób produkcji rolniczej, nazywany modelem industrialnym (konwencjonalnym), przechodzi głęboki kryzys związany z degradacją środowiska, rosnącym ryzykiem zdrowotnym, nadprodukcją, niską jakością produktów, spadkiem liczby rolników, subwencjami. To ogromna cena, jaką przychodzi płacić społeczeństwu (nie mówiąc o rolnikach) za podaż taniej żywności. Sukces produkcyjny rolnictwa industrialnego ujmowany metaforycznie jako tania i obfita żywność, napędzany przez kierat technologiczny, eliminując gospodarstwa rodzinne na rzecz gospodarstw farmerskich i przedsiębiorstw wielkoobszarowych, przyczyniał się jednocześnie do degradacji i osłabienia wsi⁷.

Model alternatywny – o różnych postaciach (formach) – wykorzystuje lokalne środowisko przyrodnicze, ekonomiczno-społeczne i kulturowe. Agroekologia proponuje umocnienie więzi produkcji rolno-żywnościowej z wiejską społecznością przez wzmocnienie wielofunkcyjności systemów rolniczych, uwzględniając warunki lokalne rolnictwa, odrzucając neoliberalne tendencje homogenizujące, globalną modernizację, a orientując się na endogeniczny potencjał zróżnicowanych lokalnych agrosystemów (Guzmán i Woodgate 1999, s. 304).

Przestawianie zwrotnic w modelu rolnictwa, a nawet w całym systemie rolniczo-żywnościowym nie jest ani łatwe, ani proste. Przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze – system industrialny dostarcza tańszej żywności, a cena czy koszt koszyka żywnościowego ma znaczenie dla lwiej części konsumentów. Po drugie – system industrialny jest zarządzany przez wielkie korporacje handlowe i przemysłowe, o wielkiej sile

⁷ Obszerny zestaw skutków rolnictwa industrialnego (przemysłowego) ekonomicznych, przyrodniczych, społecznych i innych przedstawiają w pracach m.in.: J.D. Ploeg (2006); J.S. Zegar (2012); W. Goszczyński (2014, s. 90–91).

oddziaływania na polityków oraz konsumentów. Potężne narzędzie stanowi reklama ukierunkowana jednostronnie na pobudzenie konsumpcji. Nie spotyka się reklam, aby ograniczyć spożycie takiego czy innego produktu – wspólnym mianownikiem dla reklam jest kupuj więcej; im produkt gorszy, tym bardziej nachalna reklama. Pojawiają się jednak sygnały nadchodzących zmian: rośnie świadomość konsumentów co do jakości żywności, rośnie ich wrażliwość na sprawy ekologiczne i społeczne, następuje rewitalizacja rynków lokalnych, rozwija się rolnictwo ekologiczne itd. Także polityka dostrzega potrzebę promowania i wzmacniania gospodarki lokalnej, promowania produktów lokalnych, zrzeszeń produkcyjnych i handlowych, grup producenckich, sprzedaży bezpośredniej, nowego podejścia do żywienia w szkołach i innych placówkach publicznych. To doby kierunek, tworzący szansę dla miejscowości wiejskich⁸.

Wartość tworzoną w pozarolniczych sektorach gospodarki wiejskiej można natomiast zwiększać poprzez bazowanie na aktywach wsi – nowe miejsca pracy i źródła dochodów bazujące na rolnictwie (agroturystyka, opieka zdrowotna, rekreacja), wykorzystaniu zasobów wiejskich (zasoby przyrodnicze, krajobraz).

Obok gospodarki lokalnej, fundamentalne znaczenie ma zagospodarowanie przestrzenne obszarów wiejskich (wsi), które w przypadku Polski można uznać za pięć achillesową. Tej sprawie poświęcono już dużą liczbę publikacji i różnego rodzaju rezolucji, jak chociażby na VI Europejskim Kongresie Odnowy Wsi, który odbył się w Kamieniu Śląskim w maju 2007 r. (stanowisko uczestników Dnia Polskiego ws. planowania przestrzennego), gdzie wskazano skutki ekonomiczne, społeczne i środowiskowe chaosu w zagospodarowaniu przestrzennym obszarów wiejskich. Szczególnie negatywnie trzeba ocenić ślepe powielanie wzorców miejskich, zwłaszcza w strefach oddziaływania aglomeracji, gdzie powstają struktury całkowicie obce obszarom wiejskim. Wieś nie jest i nie powinna być kalką miasta. Wieś powinna zachowywać swoją odrębność w sferze gospodarczej (rolnictwo wraz z działalnościami okołorolniczymi, drobny przemysł i rzemiosło, sfera usług przede wszystkim związana z walorami środowiskowymi i krajobrazowymi, infrastruktura, ale też kultura i styl życia. „Wieś jako „mini-miasto” ze swym małym potencjałem, nie stanowi żadnej alternatywy dla życia miejskiego. Alternatywą jest wtedy, gdy dostosowując się do wymogów współczesności, „pozostanie sobą jako depozytariusz niepowtarzalnych zasobów oraz wartości, które składają się na jakość życia niedostępną w miastach” (Wilczyński 2003, s. 9).

Przestrzeń jest nierozciągliwa, jest ograniczona. Trzeba zatem wyznaczyć granice dla urbanizacji, preferować działania inwestycyjne na terenach już zurbanizowanych, pozostawiać tereny otwarte (użytki ekologiczne, poldery itd.), nie „zaśmiecać” krajobrazu, który stanowi samoistną wartość, jak też wartość kulturową. Na terenach wiejskich znajduje się wiele wytworów natury, jak i ludzi (osobliwości przyrodnicze, dwory, pałace, domy mieszkalne, szkoły, kościoły, budynki publiczne, młyny, wiatraki, parki, drogi, ścieżki itd.), które wpisują się w przestrzeń wiejską – w wiejski krajobraz. Różnorodność w tym zakresie jest ogromna i trzeba to traktować jako element pozytywny, którego wykorzystanie umożliwia zapobieganie uniformizacji krajobrazu – miejscowości – każda taka miejscowość powinna i może być unikatowa (Wójcik 2014). Planowanie przestrzenne powinno wymuszać koncentrację zabudowy, integralność wiejskich jednostek osadniczych, wzbogacać i chro-

⁸ Badania prowadzone w USA (Waltera Goldschmidta, Wrighta Mills'a i Melvilla Umera) wykazały, że „communities in which the economic base consisted of many small, locally owned firms manifest higher levels of social, economic and political welfare than communities where the economic base was dominated by a few, large, absentee-owned firms” (Lyson 2006, s. 297).

nić krajobraz (Kłodziński i in. 2007). Sposób zagospodarowania przestrzeni przekłada się na efektywność działalności gospodarczej (jak w rolnictwie szachownica gruntów i rozłóg gospodarstwa) oraz koszty funkcjonowania infrastruktury i koszty utrzymania (koszty infrastrukturalne, koszt transportu, koszty korzystania z placówek publicznych itd.). Koszty wadliwego zagospodarowania widać chociażby na przykładzie budowy dróg i autostrad.

Problem z gospodarką przestrzenną polega także na wykorzystaniu znaczących transferów z budżetu Unii Europejskiej na rolnictwo i obszary wiejskie, ale także na infrastrukturę i środowisko. Suburbia nie muszą być koszmarem, podobnie jak nie wszystkie miejscowości wiejskie muszą istnieć.

Podsumowanie i wnioski

Rolnictwo i wieś stoją przede wyborem drogi dalszego rozwoju. Dotychczasowy rozwój powodowany przez proces industrializacji wywarł głębokie piętno tak na rolnictwie, jak i na wsi, wywołując przemiany społeczno-ekonomiczne zagrażające społecznościom wiejskim. Proces spychania rolnictwa na margines rozwoju gospodarczego oraz wsi na peryferie w krajach rozwiniętych jest faktem. Pojawiają się jednak oznaki zmian, wskazujące na granice procesu urbanizacji oraz rewitalizacji wsi.

Kluczowe dla tego procesu są zmieniające się relacje na osi miasto–wieś, jak też nowe zjawiska określające potencjalne możliwości podnoszenia dobrobytu ekonomicznego społeczności wiejskich w Polsce – w szczególności przez zwiększanie wartości dodanej. Okazuje się, iż tak jak w okresie industrializacji wieś odpowiadała na popyt miast w zakresie siły roboczej i taniej żywności, tak obecnie wieś może odpowiadać na popyt dobrej jakościowo (zdrowej) żywności oraz usług środowiskowych (ekologicznych). Jednocześnie to co umniejszało możliwości wsi w zakresie tworzenia wartości dodanej, a mianowicie rolnictwo i rzemiosło wiejskie, może ulec odwróceniu przez konieczność zmiany modelu rolnictwa, a także renesans rzemiosła wiejskiego w ramach drobnej przedsiębiorczości.

Jeśli tworzenie wartości dodanej jest kluczem do podnoszenia dobrobytu na wsi, to wykorzystanie wszelkich sposobności w tym celu jest sprawą kluczową. Potrzebna jest zatem racjonalna polityka rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

Literatura

- Bański J.**, 2014, *Perspektywy rozwoju polskiej wsi – wybrane zagadnienia*, *Wieś i Rolnictwo* 4, s. 13–25.
- Byrden J., Bollman R.**, 2000, *Rural employment in industrialized countries*, *Agricultural Economics*, 22, 2, s. 185–197.
- Dolata M.**, 2014, *Infrastruktura społeczna jako czynnik zrównoważonego rozwoju obszarów Wiejskich*, *SERiA, Roczniki Naukowe*, XVI, 5, s. 40–44.
- GOS, 2011, *The Future of Food and Farming: Challenges and Choices for Global Sustainability. Foresight Report*, Government Office for Science, London, UK.
- GUS, 2014, *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Goszczyński W.**, 2014, *Smak zmiany. Nowe formy społecznej organizacji rolnictwa i konsumpcji żywności w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.

- Guzmán S., Woodgate G.**, 1999, *From Farming Systems Research to Agroecology. Technical and Social Systems Approaches for Sustainable Rural Development*, European Commission, Report 45/98.
- Hibbs J.**, 2005, *Transport and the Countryside*, [w:] B. Hill (red.), *The New Rural Economy. Change, Dynamism and Government Policy*, The Institute of Economic Affairs, London, s. 158–169.
- Hill B.**, 2005, *A Policy for Countryside Problems*, [w:] B. Hill, *The New Rural Economy. Change, Dynamism and Government Policy*, The Institute of Economic Affairs, London, s. 39–115.
- Kłodziński M., Błąd M., Wilczyński R.** (red.), 2007, *Odnowa wsi w integrującej się Europie*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Lyson T.A.**, 2006, *Global capital and the transformation of rural communities*, [w:] P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (red.), *Handbook of Rural Studies*, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi, s. 292–303.
- Marini M.B., Money P.H.**, 2006, *Rural economies*, [w:] P. Cloke, T. Marsden and P. Mooney (red.), *Handbook of Rural Studies*, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi, s. 91–103.
- Nikiforow L.W., Kuzniecowa T.E.**, 2009, *Stan i rozwój wsi rosyjskiej w warunkach wyzwań globalizacji*, [w:] A. Czyżewski (red.), *Polska i rosyjska wieś w świetle wyzwań globalizacji*, INE PAN, KNE PAN, Warszawa, s. 43–53.
- Nurzyńska I.**, 2014, *Nowe koncepcje i instrumenty polityki regionalnej w Unii Europejskiej a rozwój obszarów Wiejskich*, *Więś i Rolnictwo*, 4, s. 27–43.
- OECD, 2006, *The New Rural Paradigm: Policies and Governance*, OECD, Paris.
- OECD, 2013, *Global Food Security: Challenges for the Food and Agricultural System*, OECD Publishing [<http://dx.doi.org/10.1787/97899264195363-en>].
- Ploeg van J.D., Roep D.**, 2003, *Multifunctionality and Rural Development: the actual situation in Europe*, (w:) G. van Huylenbroeck, G. Durand (red.) *Multifunctional Agriculture. A New Paradigm for European Agriculture and Rural Development*, Ashgate, Hampshire-Burlington, s. 37–53.
- Ploeg van J.D.**, 2006, *Agricultural production in crisis*, [w:] P. Cloke, T. Marsden and P. Mooney (red.), *Handbook of Rural Studies*, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi, s. 258–277.
- Pondel H.**, 2013, *Środowisko przyrodnicze w procesie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich na przykładzie Wielkopolski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Rainer D.W., Robinson K.L., Allen J., Christy R.D.**, 2003, *Essential Forms of Capital for Sustainable Community Development*, *American Journal of Agricultural Economics*, 85, 3, s. 708–715.
- Ray Ch.**, 2006, *Neo-endogenous rural development in the EU*, [w:] P. Cloke, T. Marsden and P. Mooney, *Handbook of Rural Studies*, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi, s. 278–291.
- Roberts P.**, 2008, *The End of Food*, Houghton Mifflin Co., Boston & New York.
- Roszkowska-Mądra B.**, 2009, *Koncepcje rozwoju europejskiego rolnictwa i obszarów Wiejskich*, *Gospodarka Narodowa*, 10, s. 83–102.
- Seneka**, 2010, *Listy moralne do Licyniusza*, przeł. W. Kornatowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stanny M.**, 2013, *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Wilczyński R.**, 2013, *Podejścia top down i bottom up w rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] K. Heffner (red.), *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce a polityka spójności Unii Europejskiej: Stare problemy i nowe wyzwania ze szczególnym uwzględnieniem woj. opolskiego*, *Studia*, KPZK PAN, t. CLIV, Warszawa, s. 72–82.
- Woś A., Zegar J.S.**, 2002, *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ, Warszawa.

- Wójcik M.** (red.), 2014, *Regionalny wymiar przemian polskiej wsi – aspekty społeczne i środowiskowe*, Studia Obszarów Wiejskich, 35, PTG, IGIPZ PAN, Warszawa.
- Wrzochalska A.** (red.), 2014, *Kapitał ludzki w procesach przemian strukturalnych wsi i rolnictwa*, IERiGŻ-PIB, Warszawa.
- Zegar J.S.**, 2009, *Rolnictwo a wieś w dobie globalizacji*, [w:] A. Czyżewski (red.), *Polska i rosyjska wieś w świetle wyzwań globalizacji*, INE PAN-KNE PAN, Warszawa, s. 169–197.
- Zegar J.S.**, 2012, *Współczesne wyzwania rolnictwa*. WN PWN, Warszawa.
- Zegar J.S.**, 2015, *Kwestia bezpieczeństwa żywnościowego a ekonomia*, [w:] A. Czyżewski, B. Klepacki (red.), *Problemy rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w pierwszej dekadzie członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, IX Kongres Ekonomistów Polskich, PTE, Warszawa, s. 441–456.

Summary

The aim of the article is to indicate fundamental factors determining the potential opportunities to improving economic welfare of rural communities in Poland - in particular by increasing the added value. Rural areas have made a significant contribution to the general socio-economic development in the period of industrialization at the same time taking a little advantage of it. In particular, the size of added value generated in rural areas has decreased mainly due to agriculture and rural crafts. This situation began to change under the influence of accession to the European Union, changes in the urban-rural relationship, the phenomena of globalization and the new situation in terms of food security. Because the creation of added value is key to increasing welfare in rural areas, the usage of every opportunity is crucial. Therefore, there is a need for a rational, agriculture and rural development policy.